

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościółek (spr.)
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Regina Kurek
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa G. R., D. R. (1) i małoletniego D. R. (2) reprezentowanego przez powódkę G. R.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 27 lutego 2014 r. sygn. akt I C 1090/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

„I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz każdego z powodów G. R., D. R. (1) i małoletniego D. R. (2) kwoty po 50 000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 14 czerwca 2013r. z tym zastrzeżeniem, że świadczenie na rzecz małoletniego powoda spełnione winno być do rąk powódki G. R.,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie i znosi wzajemnie między stronami koszty procesu,

III. nakazuje pobranie od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 7 500 zł (siedem tysięcy pięćset złotych) tytułem brakujących opłat i odstępuje od obciążania powodów kosztami sądowymi.”,

2. oddala apelację strony pozwanej w pozostałym zakresie i apelacje powodów w całości,

3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powodowie G. R., D. R. (1) i D. R. (2) domagali się zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. kwot odpowiednio 150.000 zł, 80.000, 100.000 zł, każdorazowo wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 kwietnia 2002 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią męża powódki i ojca powodów Z. R. (1), który zmarł w dniu 25 listopada 1999 r. na skutek wypadku komunikacyjnego, którego sprawca posiadał polisę ubezpieczeniową OC u strony pozwanej.

W uzasadnieniu wskazali, że sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem sądu karnego. Przez nagłą śmierć męża, powódka pozbawiona została wsparcia, co skutkowało koniecznością zrezygnowania z pracy celem skupienia opieki nad małoletnimi wówczas dziećmi i kontynuacją budowy domu, która rozpoczęta została jeszcze za jego życia. W chwili śmierci ojca powód D. R. (2) miał pięć lat, przez długi czas nie mógł zrozumieć dlaczego dotknęła go taka tragedia. Z kolei powód D. R. (2), miał wówczas 10 miesięcy, w związku z czym musiał wychowywać się i dorastać w rodzinie niepełnej; nie miał też możliwości poznania i zapamiętania ojca. Dzieci wychowywały się bez ojca, jest to dotkliwa strata, zwłaszcza przy okazji uroczystości rodzinnych, szkolnych. Na uzasadnienie żądania odsetkowego wskazali, że wezwanie do zapłaty zostało wysłane do strony pozwanej w dniu 4 marca 2002 r., zatem 30 - dniowy termin określony w art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli, upłynął w dniu 4 kwietnia 2012 r.

Strona pozwana Towarzystwo (...) spółka akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu, kwestionując swoją odpowiedzialność co do zasady i wysokości dochodzonych kwot.

W uzasadnieniu wskazała, że art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wyklucza możliwość włączenia w zakres gwarancyjnej odpowiedzialności ubezpieczyciela, obowiązku rekompensaty krzywdy spowodowanej naruszeniem dobra osobistego wskutek śmierci osoby najbliższej na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Nadto podniosła, że w chwili wypadku z udziałem Z. R. (1) nie obowiązywała regulacja z art. 446 § 4 k.c. dopuszczająca dochodzenie roszczeń o zapłatę zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej. Sąd powinien uwzględnić, że wypłacone powodom przed dniem wejścia w życie powyższego przepisu odszkodowanie za znaczne pogorszenie warunków życiowych zawierało w sobie elementy niematerialne.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki G. R. kwotę 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt I), zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda D. R. (1) kwotę 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt II), zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda D. R. (2) kwotę 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt II), nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Nowym Sączu od strony pozwanej kwotę 12.000 zł tytułem opłat od uwzględnionych roszczeń (punkt IV), postanowił o nieobciążaniu powodów kosztami sądowymi (punkt V), zasądził od strony pozwanej na rzecz każdego z powodów kwoty po 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt VI), w pozostałym zakresie koszty postępowania między stronami wzajemnie zniósł (punkt VII)

Sąd Okręgowy stwierdził, że bezsporne w sprawie były następujące okoliczności:

W dniu 25 listopada 1999 r. U. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego, śmierć na miejscu poniósł Z. R. (2). Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem. Odpowiedzialność za skutki wypadku w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przejęła strona pozwana, gdyż była ona ubezpieczycielem sprawy. Dotychczas strona pozwana wypłaciła dobrowolnie powódce kwotę 20.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej, natomiast powodom D. i D. R. (2) kwoty po 15.000 zł z tego tytułu. W uzupełnieniu wymienionych

świadczeń, prawomocnym wyrokiem z dnia 17 czerwca 2003 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zasądził na rzecz G. R. dalsze 20.000 zł, zaś na rzecz D. i D. R. (2), obok świadczeń rentowych - dalsze kwoty po 35.000 zł.

Nadto Sąd Okręgowy ustalił, że powódka wraz Z. R. (2) byli przez sześć lat zgodnym małżeństwem. Mieszkali w domu rodzinnym powódki wraz z jej rodzicami i rodzeństwem, lecz od 1994 r. budowali systemem gospodarczym własny dom. Po narodzinach najmłodszego syna, powódka zajęła się opieką nad dzieckiem, natomiast Z. R. (2) zabezpieczał rodzinie wsparcie materialne pracując jako stolarz w W.. Rodzina R. była ze sobą zżyta, spędzali ze sobą każdą wolną chwilę. Z. R. (2) starał się jak najpełniej odciążać powódkę w codziennych obowiązkach, koncentrując się na zapewnieniu młodszemu, chorowitemu synowi jak najlepszej opieki medycznej, po pracy dodatkowo pomagał w rodzinnym gospodarstwie. Przed wypadkiem powódka była osobą towarzyską. Utrata męża była dla powódki wstrząsem i tak istotnym odrealnieniem, iż do chwili obecnej nie pamięta pierwszego okresu po zdarzeniu, w tym czasie ujawniły się u niej omdlenia, zaczęła też przejawiać symptomy depresyjne objawiające się znaczącym spadkiem poziomu codziennego funkcjonowania, izolowała się od innych, stała się nerwowa. Początkowo powódka zażywała przepisane jej środki uspokajające, nie korzystała z pomocy psychologicznej, ze względu na konieczność przejścia opieki nad dziećmi i jak najszybszą reorganizacją życia. Zrezygnowała z pracy, nie związała się z nikim. Nadal często myśli o wypadku, w którym zginął jej mąż, ma stany przygnębienia i smutku, emocjonalnie reaguje na także na każde wspomnienie skutków wypadku.

Powód D. R. (1) ma obecnie 19 lat. Był bardzo silnie związany z ojcem. Wspólnie chodzili na spacer, jeździli na przejażdżki i zakupy; odwiedzali cyrk. Powód towarzyszył ojcu przy drobnych pracach i naprawach, wspólnie przygotowywali matce śniadania. W związku z tym, że w dacie śmierci ojca miał 5 lat, początkowo nie mógł nie mógł zrozumieć sensu tragicznego znaczenia. Stał się osobą zamkniętą w sobie, stroniącą od kontaktów. W miarę dorastania odczuwał pustkę, przez długi czas tłumił też smutek i żal. Nie mógł się pogodzić ze śmiercią ojca, brak ten chłopiec starał się rekompensować stycznością z dziadkiem i wujkami. Często wraca myślami do chwil spędzonych z ojcem, często odwiedza jego grób.

Powód D. R. (2) ma obecnie 15 lat, natomiast w dacie śmierci ojca miał 10 miesięcy. Ojca zna jedynie z opowiadań, co nieustannie wypomina i czym się denerwuje. Posiada orzeczenie o niepełnosprawności.

Pismem z dnia 2 maja 2013 r., doręczonym w dniu 13 maja 2013 r. powodowie zwrócili się do strony pozwanej o wypłatę na rzecz każdego z nich kwot po 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów z dokumentów w postaci orzeczenia o niepełnosprawności D. R. (2), wniosku o wypłatę zadośćuczynienia, pisma pozwanej z dnia 17 maja 2013 r. oraz dokumentów zalegających w aktach spraw związkowych, których wiarygodność mnie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez strony. Stan faktyczny został ustalony także na podstawie dowodów z zeznań świadków M. K., B. R. oraz dowodów z przesłuchań powódki i powodów.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie jako podstawę prawną zgłoszonych roszczeń wskazali art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Sąd Okręgowy, posiłkując się stanowiskiem judykatury, uznał, że prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. Za nietrafny uznał zarzut strony pozwanej o braku podstawy prawnej do dochodzenia roszczeń o zapłatę zadośćuczynienia w stanach prawnych, do których odnoszą się zgłoszone żądania. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 22 października 2010 r., sygn. III CZP 76/10, Lex nr 6041, uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. III CZP 32/11, Lex nr 852341, i orzeczeniu do sygn. I CSK 314/11, Lex nr 1164718, uznał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje - na podstawie wprowadzonego w 1996 r. - art. 448 k.c., w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, również wówczas, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Zwrócił również uwagę na treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r. w sprawie o sygn. III CZP 93/12 (Lex nr 1267081) w której stwierdzono, że przepis art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na zasadzie przepisu art.

448 k.c. Sąd Okręgowy odniósł się również do kwestii nowelizacji przepisu art. 446 k.c. poprzez dodanie § 4. Zdaniem Sądu Okręgowego dodanie art. 446 § 4 k.c. polegało na dokonaniu zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. poprzez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Bez wprowadzenia art. 446 § 4 k.c., roszczenia tego mógłby dochodzić bowiem każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Nowelizacja ułatwiła dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych - poza w nim wymienionych - przesłanek a jednocześnie wzmacnia wykładnię art. 446 § 3 k.c., wiążąc funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną stricte majątkową.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, że powództwo co do zasady, zasługiwało na uwzględnienie. Natomiast powództwo co do wysokości okazało się zasadne w części. Zasadniczym kryterium decydującym o wysokości należnego zadośćuczynienia w oparciu o treść art. 448 k.c., stanowi przede wszystkim rozmiar doznanej krzywdy, a jej ocena winna być dokonywana na podstawie całokształtu okoliczności sprawy. Zdaniem Sądu Okręgowego zasądzone kwoty są adekwatne do doznanej po śmierci męża i ojca krzywdy. Ból powodów po stracie Z. R. (2) był tym większy, że jego śmierć była zdarzeniem nagłym, niespodziewanym. Pełnił w życiu powodów ważną rolę rodzinną, był dla nich podporą. Powódka bardzo ciężko zniosła nagłą i nieoczekiwaną śmierć męża, szok i stres spowodował, że odczuwała bezradność, straciła poczucie bezpieczeństwa, energię życiową, nadal odczuwa rozżalenie. Efektem straty męża jest do dziś istniejące silne poczucie osamotnienia; powódka kategorycznie wyklucza przy tym ponowny związek. Z kolei dla powodów, strata ojca spowodowała, że zostali on pozbawieni troski i opieki na całe życie, wsparcia w okresie dorastania i stabilizacji życiowej, a w szczególności wzorca mężczyzny w rodzinie. Tego rodzaju krzywdy nie mogą zrekompensować inne bliskie osoby. Powód D. R. (1) odizolował się od rówieśników wychowujących się w rodzinach pełnych. Natomiast krzywda powoda D. R. (2) wiąże się dodatkowo z okolicznością, iż z racji wieku w jakim doszło do tragicznego zdarzenia, nie pamięta on ojca, nie ma żadnych związanych z jego osobą wspomnień; jego osobę zna jedynie z opowiadań i od najmłodszych lat wychowuje się przy boku jednego z rodziców. Z powodu utraty ojca, powodowie do dnia dzisiejszego czują się skrzywdzeni przez los.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. art. 481 § 1 i 2 k.c., z uwzględnieniem art. art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zasądzając je od dnia 14 czerwca 2013 r. tj. po upływie trzydziestodniowego terminu od dokonanego wezwania. Sąd podkreślił, że powodowie nie udowodnili, że wezwanie do zapłaty z 2002 r. zostało stronie pozwanej skutecznie doręczone.

Oddalając żądania w pozostałej części Sąd miał na względzie okoliczność m. in, że odczuwane przez powodów uczucia smutku i żalu spowodowane utratą bliskiej osoby, nie wpłynęły w sposób trwały na osłabienie ich aktywności życiowej.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Mając na uwadze charakter sprawy oraz sytuację majątkową powodów, na zasadzie art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od ich obciążania kosztami sądowymi, znosząc w pozostałym zakresie koszty postępowania między stronami.

Apelację od powyższego wyroku złożyły obie strony.

Powodowie zaskarżyli wyrok w części tj.:

- w punkcie I dotyczącym powódki w zakresie odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty za zamknięty okres odsetkowy od dnia 31 sierpnia 2010 r. do dnia 13 czerwca 2013 r. (wpz: 36.222 zł);

- w punkcie II dotyczącym powoda D. R. (1) w zakresie odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty za zamknięty okres odsetkowy od dnia 31 sierpnia 2010 r. do dnia 13 czerwca 2013 r. (wpz: 21.734 zł);

- w punkcie III dotyczącym powoda D. R. (2) w zakresie odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty za zamknięty okres odsetkowy od dnia 31 sierpnia 2010 r. do dnia 13 czerwca 2013 r. (wpz: 28.978 zł);

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

1. naruszenie przepisów postępowania art. 230 k.p.c. uznanie, że wezwanie do zapłaty z dnia 4 marca 2012 r. nie zostało skutecznie doręczone stronie pozwanej, pomimo niekwestionowania tego twierdzenia powodów przez stronę pozwaną, a w konsekwencji błędne uznanie, że strona pozwana jest w zwłoce od dnia 14 czerwca 2014 r., podczas gdy strona pozostaje w zwłoce od dnia 4 czerwca 2002 r.

2. naruszenie przepisów postępowania art. 233 par 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, że brak jest dowodów świadczących o tym, że wezwanie do zapłaty z dnia 4 marca 2002 r. zostało skutecznie doręczone stronie pozwanej, podczas gdy z materiału dowodowego, w tym z wyroków wydanych w sprawach I C 1069/02 oraz I ACa 995/03 wynika, że wezwanie to zostało doręczone skutecznie.

3. sprzeczność ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego, poprzez uznanie, że wezwanie do zapłaty zostało doręczone stronie pozwanej w dniu 14 maja 2013 r., podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że wezwanie to zostało doręczone skutecznie już w dniu 4 marca 2002 r.

Wskazując na powyższe powodowie wnieśli o zmianę wyroku: a/w punkcie I poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki odsetek ustawowych od kwoty 100.000 zł również za okres od dnia 31 sierpnia 2010 r. do dnia 13 czerwca 2013 r., b/ w punkcie II poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda D. R. (3) odsetek ustawowych od kwoty 60.000 zł również za okres od dnia 31 sierpnia 2010 r. do dnia 13 czerwca 2013 r., c/ w punkcie III poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda D. R. (4) odsetek ustawowych od kwoty 80.000 zł również za okres od dnia 31 sierpnia 2010 r. do dnia 13 czerwca 2013 r.

Nadto wnieśli o orzeczenie o kosztach procesu za obie instancje oraz o dopuszczenie dowodu z akt sprawy I C 1069/02 Sądu Okręgowego w Nowym Sączu oraz I ACa 995/03 Sądu Apelacyjnego w Krakowie.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w całości, domagając się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. oraz art. 361 par 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że zachodzi adekwatny związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy naruszeniem prawa o ruchu drogowym, w tym konkretnym wypadku nie dostosowania prędkości do warunków panujących na drodze, a krzywdą jaka wystąpiła u powodów w związku z naruszeniem ich dóbr osobistych, a także poprzez błędne przyjęcie, że roszczenia wynikające z art. 448 k.c. obejmują cierpienia psychiczne wynikające ze śmierci osoby najbliższej w wyniku wypadku.

W uzasadnieniach złożonych apelacji strony rozwinęły argumentację podniesionych zarzutów.

W odpowiedzi na apelację strony pozwanej, powodowie wnieśli o oddalenie tej apelacji i zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji powodów i o zasądzenie kosztów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej zasługuje na częściowe uwzględnienie, zaś apelacja powodów jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Apelacja strony pozwanej nie podnosi zarzutów prawno-procesowych. Pozwala to uznać Sądowi Apelacyjnemu poczynione przez Sąd I instancji za własne, zwłaszcza wobec faktu, że poczynione w sprawie ustalenia faktyczne oparte zostały na przeprowadzonych dowodach, a ich ocena została szczegółowo wskazana w motywach orzeczenia. Sąd I instancji mając możliwość bezpośredniego kontaktu z zeznającymi w sprawie świadkami i powodami w uprawniony, logiczny sposób dokonał oceny tych dowodów. Wszystko to czyni zarzut apelacji naruszenia art. 6 k.c. za chyby.

Trafnie Sąd I instancji dokonał identyfikacji dobra chronionego prawem z którym łączy się roszczenie powodów o zapłatę zadośćuczynienia przez ubezpieczyciela sprawy szkody. Przedmiotem ochrony prawnej z art.448 k.c. są więzi rodzinne zerwane w wyniku czynu niedozwolonego uznawane za podstawę funkcjonowania rodziny (art. 18 i 71 Konstytucji RP i art. 23 kro). W cytowanym przez Sąd I instancji orzecznictwie Sąd Najwyższy odwołuje się do szczególnej więzi rodzinnej emocjonalnej między członkami rodziny, która pozostaje pod ochroną przewidzianą art.23 i 24 k.c. Nie budzi zatem wątpliwości – w świetle kształtującego orzecznictwo sądów powszechnych dorobku orzecznictwa Sądu Najwyższego (art.183 ust.1 Konstytucji RP) – że czyn niedozwolony skierowany przeciwko opisanemu dobru osobistemu rodzi odpowiedzialność cywilną ubezpieczyciela sprawy tego naruszenia wobec pośrednio poszkodowanych tym czynem członków jego rodziny. W tym kontekście zarzuty apelacji strony pozwanej, co do naruszenia przez Sąd I instancji art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. oraz art. 361 par 1 k.c. uznać należy za bezzasadne, pomimo występujących w tym zakresie jurystycznych wątpliwości. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej co do zasady destabilizuje relacje w rodzinie, wyklucza wzajemne wsparcie tak w sferze materialnej jak i niematerialnej, a w tym ostatnim zakresie wyklucza naturalną więź w stosunkach małżeńskich i wzajemną pomoc rodziców i tych ostatnich wobec dzieci w ich wychowaniu i zapewnieniu im możliwości kształcenia i właściwego rozwoju. Wykazanie tych okoliczności obciąża pośrednio poszkodowanych deliktem i jakkolwiek przesłanki odpowiedzialności z art. 448 k.c. nie są tożsame z określonymi w obecnie obowiązującym art. 446 § 4 k.c. , to nie budzi wątpliwości, że aksjologicznie u ich podstaw tkwi tożsame zdarzenie jakim jest śmierć osoby bliskiej, a rekompensata związana z mogącym zostać przyznanym zadośćuczynieniem z jednej czy drugiej podstawy podlega uwzględnieniu przy ustalaniu jego wysokości.

Zwrócenie uwagi na powyższe posiada znaczenie w realiach ocenianej sprawy, skoro się zważy, że opisany delikt miał miejsce w 1999r. (a więc w dacie obowiązującego w aktualnym brzmieniu art. 448 k.c. i w czasie w którym nie obowiązywał obecnie obowiązujący art. 446§4 k.c.).

Nie może także umknąć uwadze fakt, że wprowadzenie w 2008r. do polskiego systemu prawnego regulacji z art. 446 § 4 k.c. wyłączyło potrzebę przyjmowanej uprzednio interpretacji art. 446 § 3 k.c., polegającej na uwzględnianiu w ramach zasądanego odszkodowania z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej także elementów szkody niemajątkowej. Ostatnie stwierdzenie wynikające z kompensacyjnego (a nie sankcyjnego) charakteru świadczeń odszkodowawczego i zadośćuczynienia posiada znaczenie w wypadku ustalenia, że poszkodowanym wypłacone zostało już świadczenie odszkodowawcze, przy którego określeniu uwzględnione zostały elementy szkody niemajątkowej. Pomimo zatem, że rekompensaty te związane są z różnym obszarem dóbr prawem chronionych (majątkowe i niemajątkowe), to racjonalnie rzecz interpretując w systemie prawa ustanowionego, nie można zgodzić się z tezą, że sytuacja prawna osób pośrednio poszkodowanych przed nowelizacją art. 446 k.c. jest obecnie korzystniejsza od sytuacji osób poszkodowanych po tej nowelizacji, zwłaszcza w warunkach, w których celem zmiany przepisów miało być uproszczenie zasad dochodzenia roszczeń istniejących przed tą datą (tj. od zmiany art. 448 k.c.), a nie stworzenie jakości normatywnej ograniczającej prawną ochronę pośrednio poszkodowanych (w istocie regulacja ta związana była z usunięciem jawiących się wcześniej wątpliwości prawnych) .

Nie poszerzając zatem rozważań w powyższej kwestii (a związanych z założeniem racjonalnego ustawodawcy) wskazać należy na bezsporną w sprawie okoliczność, jaką jest uwzględnienie w sprawie o zapłatę odszkodowań (sygn. akt I C 1069/02 i I A Ca 995/03) elementów niemajątkowych przy kształtowaniu wysokości (stosownych) odszkodowań, a to w postaci wstrząsu i ciosu dla rodziny powodów w wymiarze duchowym i emocjonalnym (porównaj motywy orzeczeń sadowych k.94 i 129 powyższych akt) , co wpłynęło na określenie w 2003r. wysokości odszkodowań dla wszystkich powodów na równym poziomie tj. po 40 000 zł. A zatem skoro ze względów podstawowych nie można - w ocenie Sądu Apelacyjnego – doprowadzać do zróżnicowania sytuacji prawnej pośrednio poszkodowanych sprzed nowelizacji art.446 k.c. z tą w jakiej co znaleźli się po nowelizacji tego przepisu, a nadto zważając podstawy faktyczne ustalonego odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej powodów jako związane z przesłankami niemajątkowymi (wspólnymi) zadośćuczynienia, to fakt przyznania powodom świadczenia odszkodowawczego w znacznej wysokości po 40 000 zł nie może zostać pominięty przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia po 15 latach od daty popełnienia deliktu. Oceniając z istoty niewymierną materialnie – na co trafnie zwrócił uwagę Sąd I instancji – podstawę

zadośćuczynienia w postaci zerwania więzi rodzinnej, uwzględnieniu podlegają wszystkie okoliczności faktyczne w tym również związane z wysokością i podstawą faktyczną świadczeń wypłaconych przez ubezpieczyciela w miejsce sprawcy szkody.

W orzecznictwie sądowym zwraca się uwagę, że wysokość zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych wskutek śmierci osoby bliskiej winna być uzależniona przede wszystkim od indywidualnej oceny sytuacji, jaka panowała w rodzinie przez śmiercią osoby bliskiej i jakiej można by się spodziewać, gdyby do tej śmierci nie doszło. Za wiodące należy również uznać takie okoliczności jak to, czy osoby uprawnione pozostawały w najbliższym kręgu rodzinnym, czyli pozostawały we wspólnym gospodarstwie domowym i w konsekwencji w bezpośrednim uzależnieniu w sprawach życia codziennego, czy uprawnionym jest dziecko, które bezpowrotnie utraciło prawo do wychowania się w pełnej rodzinie, czy doszło do całkowitego osamotnienia osoby uprawnionej, osłabienia możliwości życiowych i potrzeb osoby uprawnionej. Wszystkie z tych okoliczności zostały bezbłędnie wskazane przez Sąd Okręgowy, toteż ich powtarzanie w motywach orzeczenia niniejszego nie jest uzasadnione. Z drugiej strony wpływ czasu od naruszenia dóbr osobistych ma natomiast znaczenie z punktu widzenia celowości i zakresu zastosowanych niemajątkowych środków ochrony, o których mowa w art. 24 § 1 zdanie drugie k.c. i w okolicznościach danej sprawy może czynić już nieaktualnym i zbędnym zobowiązanie sprawcy do dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia, np. złożenia oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. W przypadku zadośćuczynienia czynnik czasu może mieć wpływ na jego wysokość, jeśli jest ono dochodzone po upływie znacznego okresu czasu od naruszenia dóbr osobistych. Uwzględniając powyższe w kontekście skali naruszenia dobra osobistego powodów o podobnym dla każdego z nich natężeniu uznał Sąd Apelacyjny za odpowiednie kwoty zadośćuczynienia na rzecz powodów w wysokości po 50 000 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego uwzględnienie tych wszystkich okoliczności usprawiedliwia tezę o znaczącym zawyżeniu świadczeń zasądzonych przez Sąd I instancji na rzecz powodów. W szczególności uwzględniając - przyjęte w zakończonyj w 2003r.j sprawie - zasady ustalania odpowiedzialności odszkodowawczej nie ma podstaw dla zróżnicowania sytuacji poszkodowanych, w tym szczególnie relacji i rangi naruszonych dóbr

żony bezpośrednio poszkodowanego w relacji do jej dzieci. Z tych przyczyn apelacja strony pozwanej została częściowo uwzględniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma podstaw dla uwzględnienia apelacji powodów. Sąd I instancji trafnie wskazał na okoliczności uzasadniające ustalenie daty opóźnienia strony pozwanej w zapłacie zadośćuczynienia (jakkolwiek nie wszystkie argumenty z uzasadnienia wyroku posiadają w tej sprawie doniosłe znaczenie). W szczególności określone w art. 354 k.c. zasady współdziałania stron stosunku zobowiązaniowego nakładały na powodów powinność dochodzenia swoich należności w ramach postępowania sądowego w roku 2002. Ograniczenie wówczas roszczeń do żądań stricte odszkodowawczych oznaczało w relacjach między stronami rezygnację z dochodzenia roszczenia opartego na art. 448 k.c. Takie dorozumiane zachowanie powodów (którzy nie sformułowali po zakończeniu postępowania likwidacyjnego przez pozwanego ubezpieczyciela sprawy szkody roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia) wyklucza możliwość obciążania strony pozwanej skutkami nieterminowego wykonania zobowiązania w rozumieniu art. 481 k.c. Przesłanką żądania odsetek jest naruszenie przez zobowiązanego treści stosunku obligacyjnego przez uchybienie terminowi świadczenia. W sytuacji, w której sam poszkodowany nie czynił w prosty sposób użytku ze swego prawa, a swoim zachowaniem (porównaj treść pozwu w sprawie o sygn. akt I C 1069/02) ograniczał sferę dochodzonych roszczeń do stricte odszkodowawczych za pogorszenie sytuacji życiowej, nawiązując przy tym do zgłoszonego wcześniej żądania, to nie ma podstaw dla uznania, że strona pozwana opóźniła się ze swym świadczeniem w okresach opisanych apelacją. Na marginesie należy wskazać, że z dołączonego do pozwu w sprawie o sygn. akt I C 1069/02 wniosku o likwidację szkody nie wynika nic ponad to, że powodowie domagali się zadośćuczynienia za śmierć męża i ojca, by następnie z tak określonego żądania i wezwania ukształtować roszczenie odszkodowawcze. Nie określali przy tym dobra osobistego i nie wskazywali okoliczności faktycznych związanych z prawem chronionym dobrem w tamtym czasie. Takie oznaczenie świadczenia nie czyniło także zadość wymogom prawa (art. 353 k.c.), a związanego z konkretyzacją treści stosunku prawnego. Wszystko to pozwala uznać Sądowi Apelacyjnemu

rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie odsetek za zgodne z prawem.

Mając na uwadze powyższe orzekł Sad Apelacyjny jak w wyroku na podstawie wskazanych przepisów, a nadto art.386§1 i art. 385 k.p.c.

Z uwagi na treść art. 100 k.p.c. rozstrzygnięto o kosztach procesu i kosztach postępowania apelacyjnego. Należy wskazać, że jakkolwiek powodowie nie osiągnęli ochrony w zakresie wysokości dochodzonych świadczeń w znacznej części (powódka przegrała sprawę o 100 000 zł a powodowie odpowiednio o 30000 i 50 000 zł i odpowiednio mniej w postępowaniu apelacyjnym), to jednak istota sporu łączyła się nie tylko z wysokością świadczenia (ostatecznie ustalona z uznania sądu) ale i z zasadą odpowiedzialności strony pozwanej.

.